

Spotkanie noworoczne rodzin zastępczych

11.01.2019 8:33 Rodzina Jest dla Dzieci

kategoria: **Pieczna zastępcza**

Aktualności MOPS

Konkursy MOPS

Aktualności dla pracowników MOPS

Imprezy dla dzieci i rodzin

Czas świąt i kolędowania to moment szczególny, sprzyjający spotkaniom z bliskimi nam osobami. A tak właśnie postrzegamy grono rodziców zastępczych.



W „bajce na opak” - trochę jak w życiu - wszystko jest możliwe. Zwłaszcza wtedy, gdy jej autor to Bohdan Butenko. Dlatego Krulówna Śnieżka jest leniwą pannicą, która dałaby się pokroić za jabłko, a krasnoludki okazują się mniej przyjazne niż zwykle.

Książka słynnego ilustratora stała się podstawą spektaklu w Teatr Lalek Arlekin, który w tym tygodniu dwukrotnie zamknął kasy dla pozostałych widzów, by gości zaproszone przez nas na spotkanie noworoczne łódzkie rodziny zastępcze.

Czas świąt i kolędowania to moment szczególny, sprzyjający spotkaniom z bliskimi nam osobami. A tak właśnie postrzegamy grono rodziców zastępczych.

Chcieliśmy zaprosić ich jak najwięcej, więc spotkania były dwa. Na każdym z nich młodsze dzieci oglądały przedstawienie razem z rodzicami, ciociami, wujkami, babciami i dziadkami, a opiekunowie tych starszych spędzili 1,5 godziny na rozmowach przy poczęstunku.

Opowiedzieliśmy im też, jak działaliśmy na rzecz dzieci oraz ich rodzin biologicznych i zastępczych w 2018 r. Gości witał Piotr Rydzewski, dyrektor łódzkiego MOPS-u. Pierwszego dnia z rodzinami spotkała się prezydent Hanna Zdanowska, a kolejnego - wiceprezydent Adam Wieczorek oraz arcybiskup Grzegorz Ryś, który dostał brawa za postawę łódzkiego Kościoła w promowaniu rodzicielstwa zastępczego.

Nie wszystkie łódzkie rodziny zastępcze mogły bawić się w Arlekinie razem z nami. Na drodze stanęły przeziębienia, treningi, korepetycje i wizyty u lekarzy. Tym, którzy przyszli, dziękujemy za przyjęcie zaproszenia, a tych, którzy nie mogli dotrzeć, zapewniamy, że jeszcze będą w tym roku okazji do kolejnych spotkań.

Noworoczną imprezę w teatrze mogliśmy zorganizować dzięki wsparciu ludzi dobrej woli. Dziękujemy E.Leclerc Łódź za produkty spożywcze, firmie Masarnia Krzyś - za mięsne smakołyki do kanapek, a słynącej z wyśmienitych chlebów piekarni Tadeusza Podpory z ul. Wojska Polskiego - za przepyszne ciasta. Słodczyce dla dzieci dostaliśmy od darczyńców z Akcja Gwiazdor (uściski dla Izabela Król i jej brygady Gwiazdorów).

Z całego serca dziękujemy również pani Marcie, wolontariuszce, która dyrygowała robieniem kanapek dla gości i sama przygotowała do nich pasty oraz przetwory. Dziękujemy także Katarzynie Woźniak za zdjęcia z obu spotkań oraz koordynatorom i pracownikom socjalnym łódzkiego MOPS-u, a szczególnie Piotrowi Rogalskiemu i Tomasz Wąsowicz - za ogromną pomoc w organizacji imprezy. Razem, wspólnymi siłami ugościliśmy około 400 osób - dzieci i ich rodzin.

Najpiękniejsze chwile z tych spędzonych wspólnie dwóch wieczorów to te, gdy przebiegały koło nas uśmiechnięte dzieciaki. Wciąż mamy przed oczami jedną z dziewczynek, która przyszła wystrojona w korale i ozdoby jak prawdziwa dama idąca do teatru. Takich wspaniałych dzieci, które potrafią cieszyć się z rodzinnych wypadów jest w Łodzi o wiele więcej. Nie wszystkie mają to szczęście, że mogą iść na spektakl z rodziną. Wiele z nich wciąż mieszka w domach dziecka. I marzy, że któregoś dnia pojawi się w ich życiu ktoś, z kim będzie można czuć się bezpiecznie każdego dnia. Te dzieci chcą zwyczajnej codzienności. Chcą wiedzieć, że gdy wstaną rano do przedszkola i szkoły, to w kuchni będą czekać na nich rodzice ze śniadaniem.

Więcej o rodzicielstwie zastępczym na www.rodzinajestdla dzieci.pl.



















